

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z wniosku K. O.
przy uczestnictwie J. O., K. B., T. B., E. B., L. G. i Miasta W.
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 maja 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika Miasta W.
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 9 marca 2018 r., sygn. akt IV Ca [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od uczestnika Miasta W.
na rzecz wnioskodawczynie kwotę 1350 (tysiąc trzysta
pięćdziesiąt 00/100) złotych tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący m. W. powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, wskazując na błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że upłynął co najmniej 30 letni termin posiadania w zakresie prawa własności, mimo że sporna nieruchomość stanowi całość gospodarczą z sąsiednią działką, której użytkownikiem wieczystym była wnioskodawczyni. Wskazał ponadto na ewidentne naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, powołanie się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zakłada, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą mieć zatem kwalifikowany charakter oraz dotyczyć konkretnych, powołanych we wniosku i niepoddających się różnej wykładni przepisów prawa, co skarżący zobowiązany jest wykazać (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156, i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18, niepubl.).

Blizsza analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała uznać, by była ona - w przyjętym rozumieniu - oczywiście uzasadniona.

Wbrew stanowisku, które zdawało się wynikać z motywów wniosku, Sądy meriti nie przyjęły, że posiadanie nieruchomości w charakterze użytkownika wieczystego lub w zakresie prawa użytkowania wieczystego może być uznane za posiadanie samoistne, podlegające doliczeniu do łącznego czasu posiadania prowadzącego do nabycia prawa własności nieruchomości przez zasiedzenie. Z ustaleń i ocen poczynionych przez Sąd Rejonowy, zaaprobowanych przez Sąd Okręgowy, wynikało natomiast, że wnioskodawczyni i jej poprzednicy prawni władali dwiema sąsiadującymi działkami, przy czym na jednej z działek w 1970 r. zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego, druga zaś - objęta obecnie wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia - nie została obciążona tym prawem. Poprzednicy prawni wnioskodawczyni wywodzili władanie tymi działkami z różnych zdarzeń prawnych. W przypadku działki objętej wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia była to nieformalna umowa sprzedaży zawarta z pierwotnym właścicielem obu działek. Przynajmniej do roku 2002, w którym przeprowadzono postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po pierwotnym właścicielu działek, posiadacze nie zdawali sobie sprawy, że jedynym spadkobiercą właściciela (zbywcy), a co za tym idzie - właścicielem spornej działki od 1972 r. - był Skarb Państwa. Ustalono też, że poprzednicy prawni wnioskodawczyni dokonywali aktów władztwa względem obu działek i byli traktowani przez sąsiadów jako właściciele.

Ustalenia te miały dla Sądu Najwyższego wiążący charakter (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), a tym samym ich kwestionowanie bądź dążenie do uzupełnienia na etapie postępowania kasacyjnego było niedopuszczalne (art. 398³ § 3 k.p.c.). Nie mogły tym samym okazać się skuteczne argumenty wniosku, w których zarzucano, że zgromadzony materiał dowodowy uzasadnia ustalenie, iż w sferze psychicznej posiadacze traktowali obie działki tak samo. W sprawie brak było również innych ustaleń, które wskazywałyby na to, że władanie sporną działką następowało w granicach prawa użytkowania wieczystego, którym była obciążona działka sąsiednia, względnie, by poprzednicy prawni wnioskodawczyni uznawali sporną działkę za objętą przysługującym im prawem użytkowania wieczystego. Skarżący pominął także we wniosku w całości konsekwencje wynikające z art. 339 k.c., statuującego domniemanie posiadania samoistnego.

W tym stanie rzeczy, w świetle motywów wniosku, nie można było uznać, żeby stanowisko Sądów meriti w zakresie stwierdzenia samoistnego posiadania po stronie wnioskodawczyni i jej poprzedników prawnych prowadziło do ewidentnej i widocznej prima facie nieprawidłowości zaskarżonego orzeczenia, co stanowi założenie przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 (w dawnym brzmieniu) w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może jedynie w wyjątkowych wypadkach uzasadniać skargę kasacyjną, gdy sposób sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia sprawia, że przeprowadzenie efektywnej kontroli kasacyjnej jest niemożliwe (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1997 r., II CKN 112/97, niepubl., z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepubl., z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl., i z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, niepubl., oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, nr 12, poz. 148 i z dnia 12 maja 2017 r., III CSK 196/16, OSNC 2018, nr 2, poz. 23). Tym bardziej tylko w takiej sytuacji uchybienie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może usprawiedliwiać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W zestawieniu z uzasadnieniem postanowienia Sądu Rejonowego motywy zaskarżonego orzeczenia - jakkolwiek zbyt lakoniczne - nie uniemożliwiały rekonstrukcji sposobu rozumowania, którym kierował się Sąd Okręgowy. Sąd Okręgowy jednoznacznie podzielił ocenę dowodów i ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego; odniósł się również do sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. Dostrzec należało przy tym, że skuteczne wytknięcie sądowi drugiej instancji pominięcia zbadania określonych zarzutów apelacyjnych wymaga sformułowania w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia przepisu art. 378 § 1 k.p.c., który nakłada na sąd drugiej instancji powinność rozpoznania sprawy w granicach apelacji (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2017 r., I CSK 213/16, niepubl.). Zarzut naruszenia tego przepisu, czy to odrębnie, czy to w powiązaniu z zarzutem naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., nie został natomiast powołany w podstawach skargi.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z 13 § 2 k.p.c. oraz art. 520 § 3 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw